

Sygn. akt VII Ka 1205/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Wojgienica

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Serafińska

przy udziale prokuratorów Prokuratury Okręgowej Mirosława Zelenta i Anny Winogrodzkiej - Mischczak

po rozpoznaniu w dniach 17 stycznia, 14 lutego, 11 marca i 28 marca 2019 roku sprawy A. K., syna J. i S. z d. B., urodzonego (...) w L., oskarżonego z art. 278 § 1 kk, na skutek wniesionej na niekorzyść oskarżonego apelacji prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w L. z dnia 09 października 2018 roku, w sprawie (...)

I. Zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w L.;

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata R. P. za obronę z urzędu oskarżonego A. K. w postępowaniu odwoławczym opłatę w kwocie 672 (sześciuset siedemdziesięciu dwóch) złotych, powiększoną o kwotę 154,56 (stu pięćdziesięciu czterech 56/100) zł podatku od towarów i usług.

Sygn. akt VII Ka 1205/18

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że w okresie od 03 do 04 listopada 2017 r. w L. przy ul. (...), woj. (...), wykorzystując niezamknięte drzwi do mieszkania należącego do J. M., przedostał się do jego wnętrza, skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia laptopa m-ki A. o wartości 1200 zł działając na jego szkodę tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w L. wyrokiem z dnia 9 października 2018 r. w sprawie (...)orzekł:

I. oskarżonego A. K. na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata R. P. kwotę 756 złotych i należny podatek VAT za obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu sądowym oraz 180 złotych i należny podatek VAT za dochodzenie;

III. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. orzekł, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego.

Orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na wskazaniu, że ujawnione dowody, nie dają podstaw do uznania winy oskarżonego A. K., podczas gdy zeznania świadków M. C., P. S. i A. G. i J. Z., zasadny doświadczenia życiowego wskazują, że oskarżony popełnił czyn kradzieży laptopa na szkodę J. M.

W oparciu o tak sformułowany zarzut autor apelacji złożył wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, choć nie do końca w wyniku uwzględnienia argumentacji wspierającej zarzut środka odwoławczego, a w następstwie przeprowadzenia w trakcie postępowania odwoławczego dowodów z przesłuchania świadków, czyniących wersję lansowaną przez oskarżonego wątpliwą, nie przesądzając oczywiście ostatecznego wyniku przeprowadzonego powtórnie postępowania.

Nim doszło do ostatecznego rozważenia stawianego w apelacji zarzutu przeprowadzono dowód z ponownego przesłuchania w charakterze świadka M. C.. Stało się tak dlatego, że w toku postępowania pierwszo instancyjnego z niewiadomych powodów pominięto potrzebę skonfrontowania wersji lansowanej przez świadka M. G., wedle której osoba wiodącą przy formułowaniu prośby o zastawienie laptopa w lombardzie miała być właśnie M. C., nie dość na tym później wyrażająca prośbę o „zeznawanie przeciwko A.”, bez bliższego sprecyzowania, co za taką prośbą miało się kryć. W zeznaniach złożonych w dniu 28 marca 2019 roku świadek M. C. kategorycznie zaprzeczyła informacjom wynikającym z zeznań M. G.. Nadto świadek ujawniła szereg interesujących informacji, cennych w procesie oceny wiarygodności pozostałych świadków oskarżenia i obrony. Oto bowiem okazało się, że świadek nie wiedziała gdzie mieszka M. G., koleżanka oskarżonego, a prośba oskarżonego o pomoc wynikała z tego, że M. G. miała mieszkać w jakimś domu z mężczyznami, których oskarżony się obawiał i dlatego chciał wykorzystać świadka, by to ona spowodowała wyjście z domu M. G.. Okazuje się, że rzeczywiście – jak zeznała świadek G. – w dniu kiedy przyszli do niej oskarżony z M. C., przebywała „u znajomego”. Skoro zatem oskarżony jest kolegą M. G., w przeciwieństwie do M. C., przeczącej swojej wiedzy o miejscu zamieszkania przywołanej wcześniej koleżanki oskarżonego, to nie sposób przyjąć wersji jakoby to M. C. przypadkowo trafiła do domu, w którym przebywała M. G.. Przecież M. G. zeznała, że „M. znała ją jedynie z widzenia”, „znały się tylko na cześć” i nie rozmawiały”, z wyłączeniem sytuacji, w której miało dojść do wyrażenia prośby, sformułowanej w sposób nie pozwalający nawet na połączenie sprawy oskarżonego z kradzieżą laptopa (k. 192 verte). Wniosek z powyższego, że to nie M. C., a oskarżony był zainteresowany sprzedażą laptopa za pośrednictwem M. G., a M. C. wykorzystał dla osiągnięcia zamierzonego celu. Zupełnie inaczej w świetle przywołanej argumentacji brzmią zeznania świadka J. Z., podważające linię obrony oskarżonego w tej części, w której starał się wykazać, że M. C. zainteresowana była obciążeniem go odpowiedzialnością za kradzież z powodu obaw o swoją sytuację procesową na wypadek przedstawienia jej zarzutu kradzieży. Tak samo należy podejść do relacji świadków P. S. i A. G., zgodnie z którymi to oskarżony przyniósł laptopa i zaangażował M. C. w proces „jego zbycia” w celu osiągnięcia konkretnej korzyści majątkowej. Ich wersja, w obliczu wcześniej przedstawionej analizy, jawi się jako wspierająca tezę oskarżenia w stopniu podważającym linię obrony oskarżonego, przy zachowaniu standardu oceny wynikającego z art. 7 kpk. Gdy do tego dodać treść zeznań pokrzywdzonego, oraz nową wiedzę pozyskaną od M. C., że podobny mechanizm kradzieży oskarżony stosował niejednokrotnie, wątpliwości sądu a quo, będące podstawą wyroku uniewinniającego należy traktować jako wynik dowolnej oceny materiału dowodowego, na skutek pominięcia istotnego jego zakresu oraz zaniechania wyjaśnienia sprzeczności w zeznaniach świadków M. C. i M. G., których dostrzeżenie i rozważenie pozwoliło na stworzenie nowej podstawy faktycznej do oceny wiarygodności linii obrony oskarżonego.

Podzielając przeto, co do zasady, stawiany w apelacji zarzut zaskarżony wyrok uchylono, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 454 § 1 kpk).

Podczas ponownego rozpoznania sprawy należy w całości przeprowadzić przewód sądowy, a w procesie gromadzenia dowodów pamiętać o konieczności wnikliwego analizowania zaczerpniętej z nich wiedzy, albowiem w konkretnym przypadku tylko komplementarna i wnikliwa analiza dowodów może pozwolić na właściwą ich klasyfikację, a w dalszej kolejności – wyeliminowanie wątpliwości, które w ocenie sądu odwoławczego, nie stanowią podstawy do zastosowania zasady wyrażonej w art. 5 § 2 kpk (ta właśnie podstawa zastosowania przepisu art. 17 § 1 pkt 1 kpk znalazła się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku).

Ponieważ oskarżony korzystał w postępowaniu odwoławczym z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, przeto zasądzono na rzecz tego obrońcy opłatę w kwocie 672 zł i kwotę 154,56 zł tytułem podatku od towarów i usług, stosownie do treści art. 618 § 1 pkt 11 kpk oraz § 4 ust. 1, 2 i 3, § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1715 z 2016 roku), albowiem rozprawa odwoławcza trwała 4 dni ($420 \text{ zł} + 420 \text{ zł} \times 3 \times 20\% = 672 \text{ zł}$).